

# Protokoły Mędrców Syjonu – komentarz



2024-2025 Wszelkie Prawa Zastrzeżone przez Jacka Marcina Jaworskiego czyli Energo Kodera Atlanta

autor:	<a href="#">Jacek Marcin Jaworski</a>
pseudonim:	<a href="#">Energo Koder Atlant</a>
pomocnicy autora:	BRAK
miejsce:	Pruszcz Gd., Polska
utworzono:	2024-09-21
wersja: 191 z dnia:	2025-01-18
program składu:	Libre Office Writer
sys. op.:	Kubuntu

## Spis treści

1 Wstęp.....	1
1.1 Skróty.....	1
2 Treść.....	2
2.1 Kwestia zgodności z oryginałem.....	2
2.2 Dobre rady.....	2
2.2.1 Wartość religii.....	2
2.2.2 Wyjaśnienie sytuacji rolnictwa w III Rzeczy (pospolitej).....	2
2.2.3 Podst. zasady rządzenia pasożytami.....	2
2.2.4 Za każdym udanym proj. stoi jeden genialny umysł.....	3
2.2.5 Liberalizm jest trucizną.....	3
2.2.6 Odpowiedzialność prezydentów.....	3
2.2.7 Jeden raz można puścić płazem.....	3
2.2.8 Szkodliwa koncentracja przemysłu.....	3
2.2.9 Absurdalny budżet państw gojów.....	3
2.2.10 Bezsens pożyczek państwowych.....	3
2.2.11 Bezrozumny charakter rządów gojów.....	3
2.3 Kłamstwa.....	4
2.3.1 O tolerancji I Rzeczy (pospolitej).....	4
2.3.2 O dawnej arystokracji.....	4
2.3.3 O rzekomym braku możliwości postępu.....	4
2.3.4 O prawach związanych i bez komentarzy.....	4
2.3.5 O bezwzględnych sędziach.....	4

2.4 Logika pasożytów.....	5
2.4.1 Pochwała przemocy fizycznej.....	5
2.4.2 Pochwała rasistowskich postaw: my to MY a reszta to bezmózgie goje.....	5
2.4.3 Cel uświęca środki.....	7
2.4.4 Poświęcanie swoich.....	8
2.4.5 Nie liczenie się z ekonomią.....	8
2.4.6 Nauczanie głupoty.....	8
3 Podsumowanie.....	8
4 Licencja.....	8

## 1 Wstęp

Pod koniec lat 90. XXw kupiłem 2 ks. aut. Henryka Pająka pt. „4. Rozbiór Polski” i „Rządy zbirów 1944-1990”. Te ks. znalazł u mnie ojczym (a w istocie handlarz żywym towarem – nawet nie znam jego prawdziwego nazwiska) Jan Bernard i jak szalony zaczął kupować wszystkie ks. pow. aut. oraz wszystkie ks. takich wyd. jak Norton. Jedną z ks. jakie wtedy on kupił były „Protokoły Mędrców Syjonu” wyd. Żółty Tygrys reaktywowanego przez Leszka Bubla. Tą ks. przeczytałem z czystej ciekawości (jak wiele innych). Mimo, że p. Jan Bernard zakupił ok. 10 egz. „Protokołów...” to po kilku latach je ukrył, tak że utraciłem do nich dostęp. Można dodać, że p. Jan Bernard te wszystkie książki kupował tylko z tego powodu, że uwierzył, że może zostać posłem na sejm. Ale po tym jak przegrał wybory w 2005r. nie kupił już ani jednej książki.

Po ok. 20 latach w 2024r. postanowiłem znowu przeczytać „Protokoły Mędrców Syjonu” i dlatego zacząłem szukać ich w sieci Internet. Wtedy natrafiłem na wyd. 3DOM Tomasza Grzegorza Stala. Od razu zakupiłem egz. „Protokołów Mędrców Syjonu” wyd. 3DOM z Częstochowy, z 2024r. (to wyd. było oparte na wyd. z 1919r.).

Po zakupie tej ks. przeczytałem ją 2 razy. Raz przeczytałem ją „zwyczajnie”. W tym okresie postanowiłem po każdej lekturze sporządzać możliwie obiektywny komentarz. Dlatego uznałem, że muszę jeszcze raz przeczytać protokoły po to by zrobić notatki. Teraz mając notatki spróbuję systematycznie podsumować treść tej książeczki.

### 1.1 Skróty

art.	artykuł
aut.	autor
egz.	egzemplarz
KRK.	Kościół Rzymsko Katolicki
ks.	książka
odp.	odpowiedź
sys. op.	system operacyjny
ost.	ostatni

p.	punkt
pow.	powyżej
pyt.	pytanie
roz.	rozdział
s.	strona
wsk.	wskaźnik
wyd.	wydanie, wydawca
wył.	wyłącznie

## 2 Treść

### 2.1 Kwestia zgodności z oryginałem

Już po 1. czytaniu w 2024r. Protokołów wyd. 3DOM miałem wątpliwości, czy mam do czynienia z oryginałem. Moje wątpliwości okazały się słuszne, jednak nie w takim zakresie jaki podejrzewałem. Po ponownym czytaniu jasne dla mnie stało się, że wspomniany w przedmowie „Plan 3 wojen [światowych]” jest nie obecny w treści tego wyd. Pozostałe rzeczy, które pamiętałem z lektury sprzed 20 lat, a które przeoczyłem czytając pierwszy raz w 2024r., udało mi się odnaleźć w trakcie drugiego czytania.

### 2.2 Dobre rady

Moim głównym motywem sięgnięcia po Protokoły było szukanie dobrych rad. W treści nie ma ich wiele, ale są! Oto one:

#### 2.2.1 Wartość religii

cytat ze s. 39. z roz. „Wolności i wiara”: „Wolność mogłaby być nieszkodliwą i istnieć w państwie bez uszczerbku dla pomyślności narodów, gdyby oparta była na zasadach wiary w Boga, na braterstwie ludzkości, lecz poza obrębem myśli o równości, której przeczą podstawy tworzenia, jakie ustaliły podległość. Naród posiadający wiarę podobną, byłby rządzony przez rady parafialne i kroczył by naprzód spokojnie, kierowany dłońią swego pasterza duchowego, posłuszny Boskiemu podziałowi na ziemi. Oto przyczyna dla której musimy podkopać wiarę, wyrwać z umysłów gojów zasady Bóstwa i ducha, zmieniwszy wszystko przez [fałszywe – przyp. JM] wyliczenia arytmetyczne i potrzeby materialne.”

Ten cytat tłumaczy dlaczego w kościołach przekręca się słowa czytane z Biblii (np. ciągłe głupie gadanie „co naprawdę Jezus miał na myśli” – bo co miał na myśli to powiedział i zostało to spisane) i tłumaczy to przekręcanie samej Biblii (np. 10 przykazań, albo zakaz kultu

przedmiotów). Po prostu nawet te proste wskazówki są zbyt szlachetne i tym samym zagrażają władzy (wszystko jedno czy żydowskiej czy arystokratycznej).

#### 2.2.2 Wyjaśnienie sytuacji rolnictwa w III Rzeczy (pospolitej)

cytat ze s. 39. z roz. „Rola spekulacji”: „Aby wolność doprowadziła społeczeństwa gojów do rozkładu i ruiny, należy przemysł wprowadzić na drogę spekulacji. W wyniku to, co przemysł odbierze ziemi, nie pozostaje przy właścicielach, lecz przejdzie do spekulacji, czyli do kas naszych.”

W tym cytacie należy jedynie zamienić słowo „przemysł” na „rolnictwo” i już wiadomo co jest grane w III Rzeczy (pospolitej). Bo z przemysłem PRL nawet tak się nie cackali tylko wszystko hurtem poszło do Żyda.

cytat ze s. 48. z roz. „Obdłużenie ziemi”: „Najlepszym sposobem po temu jest powiększenie ciężarów, czyli obdłużenie ziemi. Sposób ten utrzyma własność ziemską w stanie bezwzględnej pogębienia. Arystokracja gojów, dziedzicznie nie umiejąca zadowolić się małym, szybko zbankrutuje.”

Ta uwaga o arystokracji jest zbędna, bo nawet skromny chłop zbankrutuje gdy wszystkie skupy płodów rolnych zawiążą spisek.

#### 2.2.3 Podst. zasady rządzenia pasożytami

cytat ze s. 45. z roz. „Instytucje na pokaz”: „We wszystkich epokach ludy i osobistości poszczególne brały słowo za czyn, zadowolając się tym, co było na pokaz, nader rzadko zwracając uwagę, czy na gruncie społecznym po obietnicy następowało wykonanie. Toteż zorganizujemy instytucje na pokaz, które w sposób wymowny będą dowodziły swego dobroczynnego wpływu na postęp.”

cytat ze s. 61. z roz. „Pozory w polityce”: „Dziś zaczynam od powtórzenia rzeczy już powiedzianej i proszę, byście pamiętali, że rządy i narody w polityce zadowolają się pozorami. Jakżeż mają wglądać w treść spraw, jeżeli dla ich przedstawicieli najważniejszą kwestią jest uciecha.”

To co przytoczyłem w ost. cytacie po polsku nazywa się „myśleniem hujem” i jest to poważna choroba umysłowa i społeczna.

cytat ze s. 65. z roz. „Głosowanie powszechne”: „Toteż musimy dopuścić do głosowania wszystkich, bez różnicy klas i cenzusu, aby wprowadzić absolutyzm większości, czego nie można wymusić na klasach inteligentnych, posiadających cenzus.”

Jest to oczywiste i sprzeczne z moimi postulatami by w rządzeniu mogły brać udział wył. osoby z maturami (i to ze zdanymi egzaminami na min. 51% - żeby byli więcej niż półgłówkami) i żeby głosowanie było obowiązkowe dla wszystkich przebywających w kraju w momencie głosowania.

cytat ze s. 79. z roz. „Dziennikarstwo i literatura w państwie syjońskim”: „Dzienniki nasze będą przedstawiały kierunki najrozmaitsze: arystokratyczny, republikański, rewolucyjny, a nawet anarchistyczny, będą one posiadały sto rąk, z których każda będzie wyczuwała puls jakiegoś kierunku myśli społecznej. Kiedy puls zacznie bić w sposób przyspieszony, wówczas ręce te zwrócą opinię w kierunku celów naszych, bowiem osobnik podniecony traci rozsądek i łatwo poddaje się nakazom.”

## 2.2.4 Za każdym udanym proj. stoi jeden genialny umysł

cytat ze s. 63. z roz. „Genialny kierownik Judy”: „Plan rządzenia powinien być przygotowany przez jedną głowę, bowiem nie można by go było scalić, gdybyśmy dopuścili do rozdrobnienia na kawałki w licznych umysłach.”

## 2.2.5 Liberalizm jest trucizną

cytat ze s. 65. z roz. „Trucizna liberalizmu”: „Kiedy wprowadziliśmy do organizmu państwowego truciznę liberalizmu, cała jego kompleksja polityczna uległa zmianie: państwa zapadły na chorobę śmiertelną – na zakażenia krwi. Nie pozostaje nic, jak oczekiwać końca ich agonii.”

## 2.2.6 Odpowiedzialność prezydentów

cytat ze s. 66. z roz. „Odpowiedzialność prezydentów”: „Wkrótce będzie przez nas wprowadzona odpowiedzialność prezydentów”.

Jest to moralne i to nie tylko w odniesieniu do prezydentów, ale do wszystkich osób powoływanych na stanowiska publiczne. Tak naprawdę to wszyscy prezydenci, burmistrzowie, starostowie, wójtowie i dyrektorzy urzędów powinni podpisywać jawne zobowiązania przed sądami i po zakończeniu kadencji przez te sądy powinni być rozliczani.

## 2.2.7 Jeden raz można puścić płazem

cytat ze s. 75. z roz. Przyszłość prasy w państwie syjońskim: „Z prasą załatwimy się w taki sposób: [...] Osiodłamy ją i

weźmiemy w cugle. [...] Za ewentualną napaść będziemy karali bezwzględnie. [...] Co prawda, gazety partyjne mogłyby nie żałować pieniędzy, to też będziemy je zamykali już po drugiej napaści.”

## 2.2.8 Szkodliwa koncentracja przemysłu

cytat ze s. 122. z roz. „Zastój kapitałów”: „Koncentracja przemysłu w rękach kapitalistów, którzy zagarnęli przemysł ludowy, wyssała z ludu, a tym samym z państwa, wszelkie soki.”

## 2.2.9 Absurdalny budżet państw gojów

cytat ze s. 123. z roz. „Budżet w państwie syjońskim”: „Wykażemy niezbędność reform z powodu tego homerycznego nieporządku, do którego doszedł nieład finansowy gojów. Nieład ten, jak wykażemy, polega na tym, że po pierwsze goje zaczynają od naznaczania budżetu zwykłego, który z roku na rok wzrasta. Przyczyna jest ta, że budżet ten zachowywany jest przez pół roku, po czym żądany jest budżet uzupełniający, którym szafują przez trzy miesiące, następnie – budżet dodatkowy, wszystko zaś kończy się budżetem likwidacyjnym.”

## 2.2.10 Bezsens pożyczek państwowych

cytat ze s. 124. z roz. „Pożyczki państwowe”: „Każda pożyczka dowodzi niemocy państwa oraz niezrozumienia praw państwowych.”

cytat ze s. 125. z roz. „Serie papierów jednoprocentowych”: „Państwo z pieniędzy pożyczonych nie ma dochodów, bowiem zużywa pożyczki na wydatki, nie zaś na operacje.”

cytat ze s. 126. z roz. „Papiery przemysłowe w państwie syjońskim”: „Jakaż to jaskrawa niedomyślność ze strony zwierzęcych umysłów gojów, która znajduje wyraz w tym, że pożyczając od nas na procent, nie zrozumieli, iż tę samą sumę z dodatkiem procentów czerpali z własnych kieszeni państwowych, by uregulować wierzytelności nasze.”

## 2.2.11 Bezrozumny charakter rządów gojów

cytat ze s. 127. z roz. „Władcy gojów, faworyci i agenci syjońscy”: „Sprawozdania faworytów zastępujących swych panów w dziedzinie spraw, układane były przez agentów naszych i zaspokajały za każdym razem umysły krótkowzroczne obietnicami, że przewidywane są w przyszłości oszczędności i ulepszenia. Jakiego źródła

oszczędności? Z podatków nowych? Mogli by zapytać, lecz nie zapytali czytając nasze sprawozdania i projekty. Wiecie, do czego doprowadziła ich podobna obojętność, do jakiego rozstroju finansowego, pomimo bezzwzględnej zadziwiającej pracowitości ich ludów?!”

## 2.3 Kłamstwa

### 2.3.1 O tolerancji I Rzeczy (pospolitej)

Kłamstwem dodanym do Protokołów jest roz. „Słowo wstępne” napisany przez jakiegoś anonima. Twierdzi on:

cytat ze s. 11 z roz. „Słowo wstępne” (pisownia jak w org.): Tolerancja będąca jedną z cech naszego charakteru narodowego sprawiła, iż pod skrzydłami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zamieszkiwali nie niepokojeni przez nikogo przedstawiciele obrządku wschodniego, ewangelicy, arianie, mahometanie i żydzi.”

Jest to wierutne kłamstwo, bo Rzecz (pospolita) zawsze szykanowała i szykanuje wszystkich swoich patriotów i innych urojonych wrogów takich jak dawniej Arianie (Bracia Polscy), Litwini i Ukraińcy. Prymitywnie zaś Polacy byli pobłażliwi dla Żydów którzy im za to płacili. Podobnie jest dziś: dla Polaków ten kto płaci jest dobry, a ten któremu trzeba zapłacić jest zły. W Rzeczy (pospolitej) takie myślenie ma swoją nazwę: to filozofia Kalego. Została ona przedstawiona w powieści (i lekturze szkolnej) pt. „W pustyni i w puszczy” aut. Henryka Sienkiewicza. Więcej o tej „wielowiekowej tolerancji” można poczytać na s. [WWW https://pl.wikipedia.org/wiki/Kontrreformacja](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kontrreformacja) w art. o kontrreformacji mimo że we wstępie aut. bagatelizuje polski rasizm i polską ksenofobię, to przytoczone niżej fakty są po prostu bulwersujące, odrażające i wstrząsające.

### 2.3.2 O dawnej arystokracji

W treści Protokołów kilkakrotnie powtórzone jest kłamstwo, że rzekomo dawna arystokracja przed czymś broniła Proletariat. Jest to wierutna bzdura, bo dobrze znane jest z historii powiedzenie dawnych podróżników: „W Rzeczy (pospolitej) są 2 narody: jeden zdrowy i tłusty, to Szlachta, a drugi chudy, z ziemistą cerą i chodzący na alkohol, to chłopci i robotnicy. To arystokracja w X w.n.e. zawiązała spisek i na całym świecie wprowadziła niewolnictwo Proletariatu pod nazwą Feudalizm (od Hiszpanii do odległej Japonii). Proletariat w niewolnictwie tkwił 1000 lat! i wyzwolił się z niego po serii krwawych rewolucji.

cytat ze s. 24 z roz. „Zniesienie przywilejów arystokracji gojów”: „[...] arystokracji gojów, która była jedyną osłoną narodów i krajów przeciwko nam.”

cytat ze s. 32 z roz. „Dorobkiewicz i arystokracja”: Pod kierunkiem naszym lud zniszczył arystokrację, która stanowiła jego ochronę naturalną i karmicielkę, [...]”

cytat ze s. 32 z roz. „Wyradzanie się gojów”: „Arystokrację, korzystającą na podstawie pracy robotnika, obchodziło żywo to, by robotnicy byli syści, zdrowi i krzepcy.”

Wiadomo, że było dokładnie na odwrót – jw.

### 2.3.3 O rzekomym braku możliwości postępu

cytat ze s. 85. z roz. „Prawda jest tylko jedna”: „Rola utopistów liberalnych będzie ostatecznie ukończona, kiedy władza nasza zyska uznanie. Do tej chwili przydadzą się nam bardzo. W myśl tego będziemy jeszcze zwracali umysły w kierunku wszelkich fantastycznych wymyślonych teorii, rzekomo nowych i postępowych. Wszak z zupełnym powodzeniem zawróciliśmy postępowym bezmózgie głowy gojów i nie ma wśród nich ani jednego rozumiejącego, że wyraz ten, o ile dotyczy wynalazków materialnych, nie ma nic wspólnego z prawdą, bo ta jest jedna i nie ma w niej miejsca dla postępu. Postęp jako idea fałszywa, służy do zagmatwania prawdy, by nikt nie znał jej prócz nas, którzy jej strzeżemy.”

Tu są 2 kłamstwa: Po pierwsze są zjawiska intelektualne czyli takie jakich przyczyny i skutki pozostają niewidzialne. A po drugie postęp ma 2 odmiany: postęp techniczny (czyli pow. materialny) oraz postęp moralny, czyli odkrywanie Totalizmu.

### 2.3.4 O prawach związłych i bez komentarzy

cytat ze s. 96 z roz. „Zwiążłość i jasność praw w państwie syjońskim”: „Prawa przez nas utworzone będą związane, jasne, niewzruszone i bez żadnych komentarzy, toteż każdy będzie w stanie poznać je gruntownie.”

Jest to oderwana od rzeczywistości idea, bo nie da się mówić związane bez specjalistycznego słownictwa. A to słownictwo trzeba wyjaśniać. Dlatego napisanie związane prawa jest możliwe, ale nie bez komentarzy. Bo wtedy każdy by w tym widział co innego.

### 2.3.5 O bezzwzględnych sędziach

cytat ze s. 97 z roz. „Surowość kar w państwie syjońskim”: „[...] sędziowie nasi będą wiedzieli, że pragnąc pochwalić się nierozsądnym miłosierdziem, gwałcą przepisy

sprawiedliwości stworzone w celu naprawy ludzi przy pomocy kar za przestępstwa, nie zaś dla manifestowania zalet duchowych sędziego. Przejawianie tych zalet jest zupełnie odpowiednie w życiu prywatnym, lecz nie na gruncie społecznym, stanowiącym podstawę wychowawczą ludzi."

Jest to inne określenie rzymskiej zasady „ślepej Temidy” czyli „ślepej sprawiedliwości”. Jednak nie jest to sposób na sprawiedliwe sądzenie przestępców. Gdy sędzia nie zna Wsk. Moralnej Popr. nie jest w stanie przeprowadzić analizy moralnej (obecnie znane jest 16 takich wsk.). Poza tym nawet za to samo przestępstwo różnych przestępców należy różnie karać (bo przestępcy mogą się znajdować na różnych poziomach pasożytnictwa – są 3 takie poziomy), ocena przestępstwa zależy też od okoliczności, kara powinna łączyć w sobie zadośćuczynienie i pokutę. Poza tym aby wyznaczyć sprawiedliwą karę, proponowany wyrok powinna zatwierdzić również ofiara.

## 2.4 Logika pasożytów

W pozostałych fragmentach Protokołów dla mnie uderzające są pochwały na rzecz pasożytniczej filozofii życia. Z lektury tej ks. jasno wynika, że autor wyznaje i praktykuje tę samoniszczącą filozofię. Ja muszę tu zaznaczyć, że wyznaję przeciwną filozofię: Totalizm, czyli filozofię dobra i moralności. Na kilku poniższych przykładach podam na czym polegają wypaczenia pasożytnictwa w wydaniu aut. Protokołów. Ale z góry muszę uprzedzić, że tych patologii pasożytniczych jest taka ilość, że można by im poświęcić całą broszurę, a nie tylko ten skrótowy roz. Można dodać, że różnica między życiem Totalizta a pasożyta jest tak wielka, że praktycznie ani Totalizta nie robi niczego co robi pasożyt, ani pasożyt nie robi niczego co robi Totalizta, jedyny chyba wyjątek to chodzenie na dwóch nogach.

### 2.4.1 Pochwała przemocy fizycznej

Pasożyty są materialistami i wierzą w swoją przewagę fizyczną (liczebną i w mięśnie). Natomiast w Naszym Wszechświecie ważniejsze od praw fizyki są Prawa Moralne. Gdy jakieś Prawo Moralne jest sprzeczne z prawami fizyki, wtedy przestają być spełnione prawa fizyki i wymuszane są moralne zjawiska. Ludzie nazywają to „cudami”. Aut. Protokołów o tych sprawach nie ma bladego pojęcia i wypisuje takie głupie teksty jak np.:

cytat ze s. 15 z roz. „Słuszny sąd o ludziach”: „najlepsze wyniki w rządzeniu osiągać można przy pomocy gwałtu i strachu”

cytat ze s. 15 z roz. „Słuszny sąd o ludziach”: „Prawo polega na sile”: „Stad wniosek, że według praw natury istotą prawa jest siła.”

cytat ze s. 18 z roz. „Prawo silniejszego”: „Prawo nasze polega na sile.”

cytat ze s. 22 z roz. „Zasady i postawy rządu syjońskiego”: „Hasłem naszym jest siła i podstęp. W sprawach polityki zwycięża tylko siła, zwłaszcza jeśli ukryta jest poza zaletami, niezbędnymi dla mężów stanu.”

Tu ciekawa uwaga: podstęp jest moralny (mimo, że prof. Jan Pająk twierdził, że jest niemoralny). Można to bez problemu wykazać, bo gdyby zrezygnować z podstępu to każda konfrontacja stała się czysto fizyczna, bo żadnej strategii nie można było by zastosować. A to było by zaprzeczeniem Inteligentnego Wszechświata.

cytat ze s. 22 z roz. „Terror”: „Państwo nasze, krocząc drogą podboju pokojowego, ma prawo zastąpienia okropności wojny przez mniej dostrzegalne, ale więcej celowe egzekucje, przy których pomocy należy podtrzymywać terror, usposabiający do ślepego posłuszeństwa.”

cytat ze s. 57 z roz. „Dyktatura Judy”: „Przeszkody dla nas w rzeczywistości nie istnieją. Nadrząd nasz znajduje się w warunkach takiej ekstralegalności, którą zwykle określano przy pomocy mocnego i energicznego wyrazu – dyktatura. [...] Władamy niepoohamowanymi ambicjami, zaciekłymi zemstami, nienawiściami zajadłymi.”

### 2.4.2 Pochwała rasistowskich postaw: my to MY a reszta to bezmózgie goje

Autor Protokołów przy każdej okazji wręcz pluje na gojów. Przy okazji: ZTCW goje to nie Żydzi.

cytat ze s. 21 z roz. „Alkoholizm, klasycyzm, prywatna”: „Narody gojów odurzone są przez napoje wysokokowe. Młodzież ich zatraciła inteligencję wskutek klasycyzmu i wczesnej rozpusty, do której podjudzana była przez agentów naszych [...]”

cytat ze s. 23 z roz. „Wolność, równość, braterstwo”: „Rozumni rzekomo, inteligentni goje nie wyczuli abstrakcyjności wyrazów wypowiedzianych, nie spostrzegli, że w naturze nie ma również i nie może istnieć wolność, że natura sama ustaliła nierówność rozumów, charakterów i zdolności, jak równości i podległości prawom swoim.”

Tu znowu umyka aut. Protokołów istota sprawy: dzika natura nie może na siebie zarabiać i tylko z tego powodu nie może być w niej mowy o wolności i tylko z tego

powodu obserwujemy jej hierarchiczną organizację. Natomiast gdyby ludziom uświadomić, że jak nie będą się solidnie uczyć i uczciwie pracować, to w końcu bankierzy wyślą ich do piekła gdzie i tak wszystko będą musieli odpracować, to nie było by „głupich gojów”.

cytat ze s. 31 z roz. „Prawo ludu”: „W konstytucji zawarliśmy prawa, które są dla nas prawami fikcyjnymi, nie zaś rzeczywistymi.”

To również klasyka pasożytnictwa: pasożyty całe życie ciągle udają, a najważniejsze w udawaniu jest to, żeby udawać sprawiedliwego. Dlatego pasożyty uchwalają tysiące artykułów i paragrafów i ciągle je zmieniają (np. ustawa podatkowa w III Rzeczypospolitej była zmieniana ponad 300 razy w ciągu 30 lat). Ja to martwe prawo pasożytów nazywam martwymi robakami moralnymi. Bo jest tego tyle co robaków i jest to martwe prawo, bo jest stosowane tylko wtedy gdy dla władzy jest ono wygodne i na co dzień się jego nie stosuje.

cytat ze s. 36 z roz. „Przyczyny nietykalności żydostwa”: „Niewyczerpalna podłość narodów gojów płaszcących się wobec siły, bezlitosnych w stosunku do słabszych, bezwzględnych dla błędów, pobłażliwych dla zbrodni, nie chcących znosić w przyszłości ustroju wolnego, cierpliwych aż do męczeństwa wobec gwałtów i śmiałego despotyzmu – to wszystko współdziała naszej niepodległości.”

Tak jakbym czytał o władzy w III Rzeczy (pospolitej)!

cytat ze s. 37 z roz. „Wolność”: „Wyraz wolność wystawia społeczeństwo na walkę przeciw wszelkiej władzy, nawet Boskiej i przyrodzonej. Oto przyczyna, dla której przy objęciu władzy będziemy zmuszeni wykreślić wyraz ten ze słownika, jako określenie zasady siły zwierzęcej, zamieniając tłum w stado zwierząt krwiożerczych. Prawda, że zwierzęta te, po opiciu się krwi, zasypiają i wówczas łatwo zakuć je w kajdany, ale jeśli nie dać im krwi, wówczas nie śpią i walczą.

Oczywiście tu znowu wolność jest mylona z samowolą. Wolność jest to swoboda jaka wynika z przestrzegania praw ekonomii, a nie jakichś krwiożerczych instynktów. Bo normalnie nawet b. bogaci Totalizci wykonują szereg zadań które rozumieją jako swoje obowiązki (a często robią nawet więcej niż wynika to z ich obowiązków). I dla nich wcześniejsze zasługi nie są argumentem by pasożytować. Jedynie zmęczenie, senność lub fizyczna niepełnosprawność mogłaby powstrzymać ich od pracy.

cytat ze s. 46 z roz. „Na miejscu władców współczesnych postawimy straszdyło, które będzie nosiło miano Nadzządowej Administracji. Ręce jego będą wyciągnięte we wszystkie strony, jak kleszcze przy tak kolosalnej organizacji, że nie może ona nie zwyciężyć narodów.”

To oczywiście nowotwory jak SZAP, UE, ZSRR.

cytat ze s. 54 z roz. „Szkoły specjalne i wychowanie nadkształcające”: „Rzecz zrozumiała, że współpracownicy genialni naszej władzy, nie będą wzięci spośród gojów, którzy przywykli do wykonywania swej pracy administracyjnej, nie dbając o to, co należy przez nią osiągnąć, nie myśląc o tym, na co ona się zdała. Administratorzy gojów podpisują papiery, nie przeczytawszy ich, pracują zaś na urzędach dla zysku lub powodowani ambicją.”

To typowa postawa pasożytów na urzędach.

cytat ze s. 54 z roz. „Komu powierzać stanowiska odpowiedzialne w rządzie?”: „Dopóki jeszcze nie jest bezpieczne powierzać stanowiska odpowiedzialne braciom naszym, żydom, dopóty będziemy obsadzali je przez ludzi, których przeszłość i charakter wykopały przepaść między nimi, a ludami i którzy w razie oporności naszym wskazaniom, będą musieli oczekiwać sądu albo zesłania. Wobec tego będą bronili spraw naszych do ostatniego tchu.”

To nie tylko definicja osób w fotelach rządowych, ale wszystkich kretów pracujących dla tajnej policji.

cytat ze s. 93 z roz. „Psychologia gojów”: „Nie wyobrażacie sobie nawet, jak łatwo najrozumnniejszych gojów doprowadzić do naiwności nieświadomej, o ile przekonani są o wartości własnej, a jednocześnie jak łatwo przy pomocy najmniejszego niepowodzenia, bodajby braku oklasków, pozbawić ich pewności siebie i doprowadzić do zupełnej uległości, byle tylko zapewnić im nowe powodzenie. O ile nasi lekceważą powodzenie, byle przeprowadzić plan dany, o tyle goje gotowi są zaniedbać wszelkie plany dla chwilowego powodzenia.”

To mi wygląda na definicję osób ze zniszczoną psychiką. Mogło to nastąpić w wyniku przemocy psychicznej lub fizycznej lub seksualnej. Innym powodem chwiejności charakteru i podatności na wpływy (co jest istotą zniszczonej psychiki) może być brak osiągnięć życiowych. Normalni ludzie czują potrzebę osiągnięć i dążą do nich ucząc się i pracując. Ten mechanizm jest bardzo ciekawy od strony możliwości kompensowania tego uczucia, bo pasożyty pustkę braku osiągnięć mogą zapełniać „poważaniem” czyli po prostu wzbudzaniem strachu u innych ludzi. Te problemy z chwiejnością charakterów i podatnością na obce wpływy są świadectwem wielowiekowej tradycji zamordyzmu i ogłupiania jaką na Ziemi uprawia tajna policja.

cytat ze s. 93 z roz. „Psychologia gojów”: „Psychologia powyższa gojów ułatwia nam znacznie kierowanie nimi. Dzięki nam wsiedli na konika marzeń o pochłonięciu, indywidualności ludzkiej przez jednostkę kolektywizmu, nie pojęli jeszcze i nie pojmą nigdy myśli, że kolektywizm stanowi jawne pogwałcenie praw najważniejszych natury,

która od początku tworzyła jednostki nie podobne do innych, mając na celu właśnie indywidualność. Jeżeli byliśmy zdolni doprowadzić ich do takiego szalonego zaślepienia, czyż nie dowodzi to z zadziwiającą wyrazistością, do jakiego stopnia umysł gojów nie jest po ludzku rozwinięty, w porównaniu z umysłem naszym! Okoliczność ta jest dla nas główną gwarancją powodzenia.”

Co do uwagi na temat „konika marzeń o pochłonięciu, indywidualności ludzkiej przez jednostkę kolektywizmu” – ja to rozumiem jako życie w komunie (w momencie publikowania protokołów był 1919r., w Rosji trwała rewolucja, a ZSRR dopiero miał być utworzony dopiero w 1922r.). Życie w komunie samo w sobie nie jest złe, bo rodzajem komuny jest nawet rodzina. Jednak to co jest dla każdego człowieka istotne, to uczciwe rozliczanie pracy i osiągnięć. Tego wymaga ekonomia i teoria dobrych systemów. Ta teoria nakłada nacisk na jakość i współpracę między jednostkami a nie na ich wielkość (która jest z kolei parametrem ilościowym, czyli drugorzędnym). Dlatego własność prywatna i indywidualna pensja ma sens. Tak samo jak sens mają państwa narodowe. Bo nie UE rozwiąże ich problemy tylko prowadzenie polityki zagranicznej (w tym gospodarczej) na zasadach wygrany-wygrany (a nie na zasadzie szantażu silniejszego czy bogatszego). Nie ma to związku z prawami natury, bo one są dla istot, które nie zarabiają na swoje utrzymanie i żyją w uproszczony sposób (nie muszą się uczyć w szkołach, ani myć, ani sprzątać, ani pracować, nie muszą rozwiązywać zagadek wszechświata ani projektować domów ani maszyn ani urządzeń, bez dodatkowego sprzętu widzą w ciemności i ktoś im podpowiada jak przetrwać zimę, gdzie mają się udać w celach lęgowych albo na żer).

cytat ze s. 95 z roz. „Naród wybrany”: „W tej różnicy co do zdolności myślenia dają się łatwo dostrzec cechy człowieczeństwa, oraz tego, że jesteśmy narodem wybranym. To odróżnia nasz umysł od instynktownego zwierzęcego umysłu gojów, którzy widzą, lecz niezdolni przewidzieć lub dokonać wynalazku (z wyjątkiem wynalazków materialnych). Z powyższego jasne się staje, że natura sama przeznaczyła dla nas kierownictwo i rządy świata.”

Znowu aut. Protokołów głosi ortodoksyjne bzdety. To że Naród Wybrany jest biczem na ludzkość to nie jest żaden „dar niebios” tylko test dla wszystkich ludzi mający dać odp. na pyt. Czy chcesz być dobry? Czy wolisz „płynąć z prądem”? [do piekła]. To że Naród Wybrany jest wyznania możeszowego, to tylko szczegół, równie dobrze mogło być to dowolne inne wyznanie. Po prostu Bogom byli potrzebni bezwzględni i okrutni pasożycI gonieni takimi psychozami jw.

cytat ze s. 107 z roz. „Dyskredytowanie (psucie opinii) kleru gojów”: „Postaraliśmy się już zdyskredytować duchowieństwo gojów i w ten sposób uniemożliwić posłannictwo jego, które obecnie mogło by nam bardzo przeszkadzać. Wpływy duchowieństwa maleją z każdym dniem.”

Oczywiście to bzdury, bo sami Żydzi wymyślili chrześcijaństwo i w pełni popierają ogłupiającą robotę księży z KRK.

### 2.4.3 Cel uświęca środki

cytat ze s. 19 z roz. „Cel uświęca środki”: „Chwilowe zło, które obecnie zmuszeni jesteśmy popełniać, stanie się źródłem dobra, a mianowicie – władzy niezachwianej.”

Oczywiście to czysta głupota. Nie ma takiej opcji by ze złej woli wynikało dobro.

cytat ze s. 45 z roz. „Przyczyny niemożności istnienia zgody między państwami”: „Jesteśmy zbyt silni, trzeba liczyć się z nami.”

Mi to przypomina gadkę starej baby, co w mojej „fałszywej rodzinie” odgrywała rolę „babki Jaworskiej” (tak naprawdę nie mam pojęcia co to była za baba ani jak naprawdę się nazywała). Była ona pasożytem który nigdy nie pracował (ja w każdym razie nie pamiętam by ona kiedykolwiek pracowała). Jak trafiła do domu starców w Jastarni to bardzo ten dom chwaliła i później często wspominała „Tam miałam poważanie!”. W tym cytacie jest takie samo myślenie jak u tego wiekowego pasożyta.

cytat ze s. 62 z roz. „Genialność podłości”: „Narody żywią specjalną miłość i szacunek dla geniuszy siły politycznej i na wszelkie z ich strony gwałty odpowiadają: podłe, bo podłe, ale jakie zręczne! Szwindel ale jak wykonany, jak wspaniale i beczelnie!”

Oczywiście podłość jest negatywnym przejawem podstępstwa. Uznanie dla szwindli mogą wyrażać jedynie inne pasożyty.

cytat ze s. 100 z roz. „Prawo silniejszego jedynym prawem w państwie syjońskim”: „Bądźmy zatem tym czymś silniejszym w imię dobra. Obowiązani jesteśmy bez wahania poświęcać jednostki, gwałcące porządek ustalony, bowiem w przykładowym karaniu zła spoczywa doniosłe zadanie wychowawcze.”

Znowu prymitywne gadanie, że siła oznacza rację.

cytat ze s. 135 z roz. „Zabicie dotychczasowego zdemoralizowanego społeczeństwa i wskrzeszenie go w nowej postaci”: „Władca, który zastąpi istniejące rządy, wegetujące wśród społeczeństw zdemoralizowanych przez nas, burzących się nawet przeciwko władzy Boskiej,

dotkniętych pożarem anarchii – winien przede wszystkim zająć się gaszeniem tego ognia, trawiącego wszystko. Dlatego też powinien zabić takie społeczeństwa, chociażby zatopiwszy je w ich krwi własnej, aby je wskrzesić pod postacią prawidłowo zorganizowanego wojska, walczącego świadomie z wszelką zarazą, mogącą dotknąć organizm państwowy.”

Oczywiście życie jest wyzwaniem a nie śmiercią. Dlatego ani samobójstwo, ani mordy nie są żadnym rozwiązaniem, tylko szaleństwem. Nawet winnych ciężkich przestępstw nie należy karać śmiercią ani kalectwem, ale dając szansę na resocjalizację, starać się zawrócić człowieka z drogi do piekła. Moim zdaniem uśmiercać można by jedynie mocno i długo cierpiących oraz tych z którymi od długiego czasu nie można nawiązać kontaktu intelektualnego (a z którymi wcześniej taki kontakt był i został on nagle przerwany).

## 2.4.4 Poświęcanie swoich

Sztandarowym hasłem pasożytów jest: „Niech Bob idzie w celu i bez niego jest nas wielu!”. W protokołach są tego typu teksty:

cytat ze s. 28 z roz. „Wartość złota i cennaść ofiar żydowskich”: „Wyrównaliśmy to, składając w ofierze wielu spośród narodu naszego. Każda ofiara z naszej strony w oczach Boga warta jest tysiąca gojów.”

Oczywiście to ortodoksyjny bełkot. Żaden Bóg nie chce by ludzie się mordowali nawzajem. Aut. Protokołów znowu nie uświadamia sobie tego, że Bogowie każdemu „dorzucają do pieca” jak ktoś czyni zło, to ma coraz bardziej szatańskie pomysły. A jak ktoś czyni dobro to ma coraz bardziej dobre i bardziej moralne pomysły. Obu na koniec czeka niespodzianka: Okrutny i zadłużony po uszy bydlak trafia na sąd gdzie wyciągane są wszystkie jego kwity po czym trafia do piekła. Natomiast osoby dobre są nagradzane, za to że na przekór wielu trudnościom chciały być dobre i moralne.

cytat ze s. 90 z roz. „Mistyczność władzy”: „Nie warto zwracać uwagi na ofiary składane na ołtarzu pomyślności przyszłej.”

## 2.4.5 Nie liczenie się z ekonomią

cytat ze s. 98 z roz. „Bezwzględna walka z wolnomyślnością”: „Na ewentualny zarzut, że dymisje starych urzędników obciążą znacznie skarb, [...] po drugie zaś przypomnę, że w naszym posiadaniu będą pieniądze całego świata, a więc rząd nie ma przyczyn liczenia się z kosztami.”

No tak nie liczą się z ludźmi ani z kosztami. Czyli łamią prawa człowieka, prawa moralne i prawa ekonomii. Wszystkie one są święte więc ich łamanie to prosta droga

do piekła. Prymitywnie przestrzegają jedynie praw fizyki na którą nic nie potrafią poradzić.

## 2.4.6 Nauczanie głupoty

cytat ze s. 103 z roz. „Nauka prawa państwowego i spraw politycznych dla grona wybranych!”: „Kiedy obejmiemy władzę, wówczas usuniemy z wychowania wszelkie przedmioty wywołujące zamęt i uczynimy z młodzieży posłuszne dzieci władzy.”

cytat ze s. 103 z roz. „Zastąpienie klasycyzmu”: „Nauczanie w każdym razie nie będzie uogólniane.”

cytat ze s. 104 z roz. „Wychowanie stanów”: „Każdy stan społeczny winien być wychowywany w ścisłym rozgraniczeniu odpowiednio pracy i przeznaczenia.”

Czyli w planach było tworzenie gojom społeczeństw kastowych.

# 3 Podsumowanie

Czytając Protokoły osiągnąłem swój cel i znalazłem aż 11 cennych wskazówek. Dla kontrastu mogę podać, że 20 lat temu czytając Protokoły zapamiętałem tylko jedną z tych wskazówek, choć może najważniejszą, że za każdym udanym projektem stoi jeden genialny umysł.

Dla porządku podałem tu jaskrawe kłamstwa oraz pasożytnicze objawy jakie ujawniał aut. w tekście.

# 4 Licencja

Jest to licencja dotycząca tego dokumentu. Pliki wskazywane przez linki mogą być publikowane na innych licencjach. Zasady licencji:

1. **Zezwolenie na kopiowanie** Zezwala się na niekomercyjne kopiowanie tego dokumentu;
2. **Zezwolenie na udostępnianie** Ten dokument można udostępniać (jednak bezpłatnie);
3. **Zabronione modyfikowanie** Tego dokumentu nie można modyfikować ani skracać ani dodawać czegokolwiek.
4. **Ograniczenia licencji nie dotyczą autora.**